

Zbigniew WOLAK

KRAJOBRAZ NAUKI

- E. Chmielewska–Gorczyca, B. Sosińska–Kaleta, *Informacja naukowa z elementami naukoznawstwa*, WSiP, Warszawa 1991, 231.

Filozofia nauki jest teorią trzeciego świata Poppersa, świata obiektywnych zawartości myśli, w tym szczególnie myśli dotyczących nauki. Prezentowana tutaj książka dotyka wprawdzie kilku spraw należących do filozofii nauki, np. prezentuje różne klasyfikacje nauk, wspomina o zjawisku rewolucji naukowych, jest ona jednak głównie jednym z praktycznych przewodników po świecie nauki — zapoznaje nas z jego „geografią” i uczy poruszania się po nim. Ogrom wiedzy, jaką obecnie posiadamy, może zachwycać, ale też przerażać lub zniechęcać do zapoznawania się z nią. Jeżeli słusznie powiedziano o Leibnizu, że był to „ostatni człowiek, który wszystko wiedział”, to w tym określeniu słowo „ostatni” ma rzeczywiście absolutny sens. Dzisiejsza wiedza naukowa jest nie do objęcia przez jeden ludzki umysł, co więcej — chyba już ludzkość jako całość też nie potrafi jej objąć.

Książka ten ogrom wiedzy wyraźnie nam uświadamia, co zresztą nie jest trudne, wystarczy podać np. roczną liczbę publikacji. Uczy jednak poruszania się w tym gąszczu, który — jak się okazuje — jest stosunkowo dobrze usystematyzowany i opisany przy pomocy różnych map i przewodników, czyli przy pomocy różnych systemów organizowania i wyszukiwania informacji naukowych. Duża część tych systemów w naszej polskiej rzeczywistości robi wrażenie jakby należała do *science fiction*, a nie do świata realnego, ale na pewno panoramiczne spojrzenie na te możliwości jest pożyteczne nawet wówczas, gdy nie możemy jeszcze z nich korzystać.

Omawiana książka została zatwierdzona dla uczniów szkół średnich, ale wydaje się, że jest ona dla nich zbyt trudna (gdyby ją chciał wykorzystać w całości) nie tylko z racji specjalistycznej terminologii, lecz również

*UWAGA: Tekst został zrekonstruowany przy pomocy środków automatycznych; możliwe są więc pewne błędy, których sygnalizacja jest mile widziana (obi@opoka.org). Tekst elektroniczny posiada odrębną numerację stron.

z powodu skali trudności przedstawianych w niej zagadnień. Największy chyba pożytek odniosą z niej studenci, którzy wchodzą w bliski kontakt ze światem nauki, zwłaszcza w momencie kiedy ich zainteresowania zaczynają wykraczać poza wymagania stawiane przez egzaminy. Wiąże się to zazwyczaj z momentem rozpoczęcia pisania samodzielnych prac. Znajomość zasad rządzących zasobem informacji naukowych i umiejętność korzystnie z nich pomagają skutecznie planować i realizować zamierzenia związane z pisaniem prac naukowych.

Być może również i bardziej zaawansowani pracownicy nauki odniosą korzyść z poznania np. praw rozproszenia informacji i starzenia się literatury, różnych metod kodowania lub hierarchizowania informacji. Większość tych zagadnień jest im zapewne znana, ale np. ci, którzy nie oswoili się jeszcze z nowymi nośnikami informacji, mogą się z niej dowiedzieć czegoś nowego a poza tym *Informacja naukowa...* może być doskonałą pomocą dydaktyczną w pracy z seminarzystami.

Zbigniew Wolak